



# TYDZIEŃ MISYJNY

## SZPITALNIKÓW

17-23 Października 2016

**Temat Światowego Dnia Misyjnego:**

*Kościół misyjny, świadek miłosierdzia*

**Temat Instytucjonalny:**

*Wysłał ich, aby głosili królestwo Boże i uzdrawiali chorych*



# PREZENTACJA. Otwarcie na Ducha Świętego praktykując Szpitalnictwo

Od uczniów Jezusa idących drogami świata  
wymagana jest ta miłość, która nie odmierza,  
ale raczej dąży, by wobec wszystkich mieć tę miarę, jaką ma Pan;  
głosimy najpiękniejszy i najwspanialszy dar, jakim On nas obdarzył:  
Jego życie i Jego miłość.<sup>1</sup>

## **Drodzy Współpracownicy, Wolontariusze, Siostry i Bracia:**

Kościół misyjny, świadek miłosierdzia” to hasło przewodnie tegorocznego Światowego Dnia Misyjnego.

Jako Rodzina Szpitalna przyjmujemy zaproszenie do bycia świadkami żywej obecności współczującego i pełnego miłosierdzia Chrystusa. Stwierdzenie to zawiera w sobie filozofię misji postrzeganej jako dar od Boga i jako nieuniknioną odpowiedzialność za ludzkość wobec historii. Istnieje swego rodzaju inspiracja, styl, które stały się dziedzictwem naszych instytutów szpitalnych.

W tym kontekście proponujemy słowa św. Łukasza Ewangelisty jako myśl przewodnią na nasz tydzień modlitwy i refleksji misyjnej i szpitalniczej: „I wysłał ich, aby głosili królestwo Boże i uzdrawiali chorych” (Por. Łk 9, 1-2)

Odczytujemy ten tekst przez pryzmat szpitalnictwa stanowiącego naszą najwyższą wartość i wyrażającego się poprzez miłość, akceptację, służbę, braterstwo, solidarność, sprawiedliwość, obronę życia, bezinteresowność, otwieranie się na innych i pozwalanie, by inni otwierali się na nas, wzajemność, zaskoczenie (Hbr 13,2) oraz inne wartości, które będziemy Wam poddawać pod refleksję każdego dnia w tym tygodniu, jako zachętę do odświeżania naszej kreatywności w wyrażaniu zaangażowania misyjnego i szpitalniczego.

Wartości nie są czymś, co się otrzymuje na tacy. Trzeba je odkryć. Powinniśmy ocalić nasze wartości, starać się, by były obecne we wszystkich obszarach naszego życia i działalności, unikając w ten sposób pogorszenia jakości życia i relacji społecznych, stania się anonimową masą. Bez wartości nie jesteśmy istotami ludzkimi.

Wartości rodzą się z żywej, pełnej zaangażowania relacji każdego człowieka z rzeczywistością, która go otacza. Każda z tych wartości łączy się zawsze z życiem twórczym, tj. życiem pełnym uczestnictwa, miłości i spotkań, życiem pełnym Ducha<sup>2</sup>. Aby odkryć, że pomaganie komuś bezbronnemu niesie ze sobą ogromną wartość, nie wystarczy przeczytać traktat o współczuciu, trzeba działać, wyjść na spotkanie potrzebującemu i zaangażować się w pomoc. Owo zaangażowanie wymaga odłożenia na bok naszych własnych interesów i rezygnacji z przyjemności niosących ze sobą ulotną wartość; to Duch Święty nas ożywia, abyśmy odnaleźli dar od Boga.

**Pozdrawiamy Was zjednoczeni w modlitwie i wyzwaniu, jakie stanowi poczucie bycia namaszczeniymi SZPITALNICTWEM przez Ducha Świętego i posłanymi przez Chrystusa, by głosić Królestwo Boże, praktykując je na całym świecie, lecząc chorych na wzór naszych założycieli św. Jana Bożego i św. Benedykta Menni.**

<sup>1</sup> Por. Orędzie Ojca Świętego Franciszka na Światowy Dzień Misyjny 2016

<sup>2</sup> Ga 5, 22-23; 1 Kor 7-14



## HUMANIZACJA - Poniedziałek 17

**Wyraża się w:** uwadze w osobistym spotkaniu, godności człowieka, przyjaźni, wsluchiwaniu się w różne języki, harmonii, radości, towarzyskości, tolerancji, dobroci, uznania najwyższej wartości godności osoby. Ciepłym przyjęciu, obejmowaniu wszystkich wymiarów osoby: leczeniu i opiece...



### CZYTANIE

#### **Łk. 10, 25-37**

A oto powstał jakiś uczony w Prawie i wystawiając Go na próbę, zapytał: "Nauczycielu, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?" Jezus mu odpowiedział: "Co jest napisane w Prawie? Jak czytasz?" On rzekł: Będiesz miłował Pana, Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją duszą, całą swoją mocą i całym swoim umysłem; a swego bliźniego jak siebie samego. Jezus rzekł do niego: "Dobrześ odpowiedział. To czyn, a będziesz żył". Lecz on, chcąc się usprawiedliwić, zapytał Jezusa: "A kto jest moim bliźnim?" Jezus nawiązując do tego, rzekł: "Pewien człowiek schodził z Jerozolimy do Jerycha i wpadł w ręce zbójców. Ci nie tylko że go obdarli, lecz jeszcze rany mu zadali i zostawiwszy na pół umarłego, odeszli. Przypadkiem przechodził tą drogą pewien kapłan; zobaczył go i minął. Tak samo lewita, gdy przyszedł na to miejsce i zobaczył go, minął. Pewien zaś Samarytanin, będąc w podróży, przechodził również obok niego. Gdy go zobaczył, wzruszył się głęboko: podszedł do niego i opatrzył mu rany, zalewając je oliwą i winem; potem wsadził go na swoje bydło, zawiózł do gospody i pielęgnował go. Następnego zaś dnia wyjął dwa denary, dał gospodarzowi i rzekł: "Miej o nim staranie, a jeśli co więcej wydasz, ja oddam tobie, gdy będę wracał". Któryż z tych trzech okazał się, według twego zdania, bliźnim tego, który wpadł w ręce zbójców?" On odpowiedział: "Ten, który mu okazał miłosierdzie". Jezus mu rzekł: "Idź, i ty czyn podobnie!".



## ROZWAŻANIA

„Uważam, że szpitalowi, który leczy, ale który nie troszczy się o chorych, grozi stanie się szpitalem nieludzkim, odczłowieczającym w najszerszym tego słowa znaczeniu. A czy nie jest właśnie tak, że leczymy bardzo dużo, a niewiele się troszczymy? Czy nie jest tak, że ogrom pracy oddala nas od najważniejszego celu szpitala: pomagania i troszczenia się przede wszystkim o cierpiących?

Jako osoby wierzące w tajemnicę i przyjmujące istnienie Boga w akcie wiary, a nie ze względu na przynależność wynikającą z konformizmu czy przyzwyczajenia do rytuałów, powinniśmy uznać, że nasza służba bliźnim wynika z faktu bycia chrześcijanami. Zgodnie z tym, jak pokazał Założyciel naszego Zakonu, nasz bliźni to przede wszystkim ten, kto cierpi, a nasze życie ma jasno określony kierunek. Kierunek, który, bądźmy szczerzy, niełatwo jest utrzymać; i choć nie całkowicie, to jednak go zmieniliśmy i ciężko jest go przywrócić. Co innego możemy jednak uczynić? Tę relację, tę więź, jaka istnieje między nami i chorym, nazywam „człowieczeństwem”. Więź, która niesie ze sobą inne pokrewieństwo: pokrewieństwo przede wszystkim z Bogiem, z Wami wszystkimi, ze wspólnotą, ze światem, w którym żyjemy.

Kościół przynagla nas, by nasze dzieła pomocy „były nadal uprzywilejowanym miejscem ewangelizacji i świadectwa prawdziwego miłosierdzia oraz szerzenia człowieczeństwa”.

(Dokument brata Pierluigiego Marchesi pt. „Humanización. Sobre cómo humanizar nuestra vida y nuestras obras” [Humanizacja. Jak sprawić, by nasze życie i czyny były bardziej ludzkie])

## † MODLITWA

Przyjdź Duchu Stworzycielu, napełnij nas Chrystusowym tchnieniem i siłą. Bez Twojego wsparcia i łaski nie uda nam się w Niego wierzyć; nie starczy nam odwagi, by pójść jego śladami; Kościół się nie odnowi; nasza nadzieja zgaśnie. Przyjdź i napełnij nas ożywym tchnieniem Chrystusa, byśmy mogli stać się stróżami CZŁOWIECZEŃSTWA!





## ODPOWIEDZIALNOŚĆ / ŚWIADOMOŚĆ HISTORYCZNA

Wtorek 18

**Wyraża się w:** wierności wartościom założycieli, św. Jana Bożego i św. Benedykta Menni (założycieli Zakonu i Zgromadzeniu) etyce (bioetyka, etyka społeczna, etyka zarządzania), ochronie środowiska, odpowiedzialności społecznej, zrównoważonym rozwoju, sprawiedliwości, sprawiedliwej dystrybucji zasobów. Lojalności, zaangażowaniu, kompetencji, zaufaniu, dokładności, autentyczności, wytrzymałości, przejrzystości, odwadze, opanowaniu, samodyscyplinie, refleksji i nauce.



### CZYTANIE

#### Mt. 25, 31-40

Gdy Syn Człowieczy przyjdzie w swej chwale i wszyscy aniołowie z Nim, wtedy zasiądzie na swoim tronie pełnym chwały. I zgromadzą się przed Nim wszystkie narody, a On oddzieli jednych [ludzi] od drugich, jak pasterz oddziela owce od kozłów. Owce postawi po prawej, a kozły po swojej lewej stronie. Wtedy odezwie się Król do tych po prawej stronie: "Pójdźcie, błogosławieni Ojca mego, weźcie w posiadanie królestwo, przygotowane wam od założenia świata! Bo byłem głodny, a daliście Mi jeść; byłem spragniony, a daliście Mi pić; byłem przybyszem, a przyjęliście Mnie; byłem nagi, a przyodzialiście Mnie; byłem chory, a odwiedziliście Mnie; byłem w więzieniu, a przyszlście do Mnie". Wówczas zapytają sprawiedliwi: "Panie, kiedy widzieliśmy Cię głodnym i nakarmiliśmy Ciebie? Spragnionym i daliśmy Ci pić? Kiedy widzieliśmy Cię przybyszem i przyjęliśmy Cię? Lub nagim i przyodzialiśmy Cię? Kiedy widzieliśmy Cię chorym lub w więzieniu i przyszlśmy do Ciebie?" A Król im odpowie: "Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili".



## ROZWAŻANIA

---

„(...) W tamtych okolicznościach potrzebny był inny sposób rozumienia relacji międzyludzkich i to właśnie wniósł Kościół, organizując skuteczne formy przepływu dóbr służące wszystkim, w szczególności zaś ubogim. Nie był to polityczny bunt gladiatorów czy niewolników, lecz przemiana świadomości i relacji międzyludzkich w samym sercu Kościoła, który na uboczu imperium pełnego ubogich, wyzwolenców i niewolników bez majątku, na łonie systemu bogatego, lecz znajdującego się na skraju bankructwa, zainaugurował usługę pomocy społecznej. W tym kontekście chrześcijanie umieli być solidarni i znaleźli sposób, by to wyrazić w sposób skuteczny i otwarty nawet na pogan”.

(„Entrañable Dios” [Serdeczny Bóg], Xabier Pikaza i Jose Antonio Pagola, str. 127)

## † MODLITWA

---

Przyjdź Duchu Święty i przypomnij nam dobre słowa wypowiedziane przez Chrystusa. Bez Twojego światła i świadectwa o Nim, powoli zatrze się nasze wspomnienie dobrego oblicza Boga; Ewangelia stanie się martwą literą; Kościół nie będzie mógł głosić żadnej dobrej nowiny. Przyjdź i naucz nas, jak słuchać tylko Chrystusa i pozostać odpowiedzialnymi głosicielami Jego Słowa.





## JAKOŚĆ – Środa 19

**Wyraża się w:** doskonałości, humanitarności, profesjonalizmie, motywacji, modelu jedności z naszymi współpracownikami, rozwoju zawodowym, pracy zespołowej, efektywności w zarządzaniu, integralnej opiece i miłości do piękna.



### CZYTANIE

“Działalność dobroczynna i nauka zgodnie współpracują oraz służą sobie wzajemną i niezbędną pomocą, niosąc ratunek chorym” (Benedykt Menni, Konstytucje, 1882 r., pkt. 83)

#### **Mk. 8, 22-26**

Potem przyszli do Betsaidy. Tam przyprowadzili Mu niewidomego i prosili, żeby się go dotknął. On ujął niewidomego za rękę i wyprowadził go poza wieś. Zwilżył mu oczy śliną, położył na niego rękę i zapytał: "Czy widzisz co?" A gdy przejrzał, powiedział: "Widzę ludzi, bo gdy chodzą, dostrzegam ich niby drzewa". Potem znowu położył rękę na jego oczy. I przejrzał [on] zupełnie, i został uzdrowiony; wszystko widział teraz jasno i wyraźnie. Jezus odesłał go do domu ze słowami: "Tylko do wsi nie wstępuj!"



## ROZWAŻANIA

---

Organizacja i wykorzystanie środków. Nasz Założyciel potrafił wyprzedzać system opieki swojej epoki, a czynił to dzięki innym kryteriom organizacji i wykorzystania środków. Podobnie jak on, również my jesteśmy powołani do wnoszenia wkładu w postęp naszego społeczeństwa. W naszych czasach, jeszcze bardziej niż dawniej, organizacja i zarządzanie winny być szczególnymi dziedzinami tego wkładu.

Najważniejszym wyzwaniem dla naszych dzieł winno być: umieć właściwie dysponować środkami które posiadamy, dając pierwszeństwo specyficznym aspektom naszego Instytutu. Na poziomie dzieła musimy zagwarantować jego funkcjonowanie. W płaszczyźnie opieki – musimy dbać o zapewnienie integralnej opieki nad chorym i potrzebującym.

(Opieka nad chorymi i potrzebującymi na styl św. Jana Bożego. Karta Tożsamości. 5.3.1.1.)

## † MODLITWA

---

Przyjdź Duchu Prawdy i poprowadź nas ku Chrystusowej prawdzie. Bez Twojego światła i przewodnictwa nigdy nie uwolnimy się od naszych błędów i kłamstw; nie narodzi się z nas nic nowego i prawdziwego; będziemy niczym ślepcy próbujący prowadzić innych ślepców. Przyjdź i przemień nas w prawdziwych uczniów i świadków Jezusa!







## SZACUNEK / ETYKA – Czwartek 20

**Wyraża się w:** szacunku dla drugiego człowieka, człowieczeństwie, wymiarze ludzkim, odpowiedzialności wobec naszych współpracowników i współbraci, zrozumieniu, wizji holistycznej, promocji sprawiedliwości społecznej, uczestnictwie i angażowaniu rodziny, powrocie do początków, zachowaniu poczucia obowiązku, wytrwałości, uczciwości, sprawiedliwości, byciu protagonistami obecnych czasów, budowniczymi przyszłości.



### CZYTANIE

#### Hbr. 13, 1-8

Niech trwa braterska miłość. Nie zapominajmy też o gościnności, gdyż przez nią niektórzy, nie wiedząc, aniołom dali gościnę. Pamiętajcie o uwięzionych, jakbyście byli sami uwięzieni, i o tych, co cierpią, bo i sami jesteście w ciele. We czci niech będzie małżeństwo pod każdym względem i łoża nieskalane, gdyż rozpustników i cudzołóżników osądzi Bóg. Postępowanie wasze niech będzie wolne od chciwości na pieniądze: zadowalajcie się tym, co macie. Sam bowiem powiedział: Nie opuszczę cię ani pozostawię. Śmiało więc mówić możemy: Pan jest wspomocicielem moim, nie ulęknię się, bo cóż może mi uczynić człowiek? Pamiętajcie o swych przełożonych, którzy głosili wam słowo Boże, i rozpamiętując koniec ich życia, naśladowajcie ich wiarę! Jezus Chrystus wczoraj i dziś, ten sam także na wieki.



## ROZWAŻANIA

---

Trzeba pracować nad tym, by Kościół opierał się całkowicie na zasadzie miłosierdzia. Kościół powinien się wyróżniać jako miejsce, w którym można zaobserwować najśmielszą, najintensywniejszą i najbardziej przepętnoną wolnością postawę wobec cierpienia na świecie; jako miejsce charakteryzujące się największą wrażliwością i zaangażowaniem wobec wszelkich ran cielesnych, moralnych i duchowych współczesnych mężczyzn i kobiet. Należałoby zrobić również wiele innych rzeczy, ale jeśli Kościół nie będzie się kierował współczuciem, wszystko, co uczyni, będzie nieistotne i być może nawet niebezpieczne, ponieważ oddali go to od jego misji szerzenia Bożego współczucia na świecie. Współczucie to jedyne, co może uczynić współczesny Kościół bardziej ludzkim i wiarygodnym.

*(„Entrañable Dios” [Serdeczny Bóg], Xabier Pikaza i Jose Antonio Pagola, str. 23)*

## † MODLITWA

---

Przyjdź Duchu Ojca i naucz nas wołać do Boga „Ojcze”, tak jak to czynił Chrystus. Bez Twego ciepła i radości będziemy żyć niczym osieroceni, którzy stracili Ojca; będziemy wzywać Boga ustami, ale nie sercem, nasze błagania będą pustymi słowami. Przyjdź i naucz nas modlić się z szacunkiem słowami i sercem Jezusa!





## WRAŻLIWOŚĆ WOBEC WYKLUCZONYCH – Piątek 21

**Wyraża się w:** *odwadze, solidarności, braterstwie, wrażliwości, pomocniczości, współczuciu, przyjaźni, radości, dobroci, zrozumieniu, tolerancji, śmiałości, opanowaniu, łagodności, spokoju, braku przywiązania, wielokulturowości, współpracy, uczestnictwie, nieagresji, pokoju, empatii, posłudze, umieszczaniu w centrum drugiego człowieka.*



### CZYTANIE

#### **Mk. 5, 1-20**

Przybyli na drugą stronę jeziora do kraju Gerazeńczyków. Ledwie wysiadł z łodzi, zaraz wybiegł Mu naprzeciw z grobów człowiek opętany przez ducha nieczystego. Mieszkał on stale w grobach i nawet łańcuchem nie mógł go już nikt związać. Często bowiem wiązano go w pęta i łańcuchy; ale łańcuchy kruszył, a pęta rozrywał, i nikt nie zdołał go poskromić. Wciąż dniem i nocą krzyczał, tłukł się kamieniami w grobach i po górach. Skoro z daleka ujrzał Jezusa przybiegł, oddał Mu pokłon i krzyczał wniebogłose: "Czego chcesz ode mnie, Jezusie, Synu Boga Najwyższego? Zaklinam Cię na Boga, nie dręcz mnie!". Powiedział mu bowiem: "Wyjdź, duchu nieczysty, z tego człowieka". I zapytał go: "Jak ci na imię?" Odpowiedział Mu: "Na imię mi "Legion", bo nas jest wielu". I prosił Go na wszystko, żeby ich nie wyganiał z tej okolicy. A pała się tam na górze wielka trzoda świń. Prosilili Go więc: "Poślij nas w świnię, żebyśmy w nie wejść mogli". I pozwolił im. Tak duchy nieczyste wyszły i weszły w świnię. A trzoda około dwutysięczna ruszyła pędem po urwistym zboczku do jeziora. I potonęły w jeziorze. Pasterze zaś uciekli i rozpowiedzieli to w mieście i po zagrodach, a ludzie wyszli zobaczyć, co się stało. Gdy przyszli do Jezusa, ujrzeli opętanego, który miał w sobie "legion", jak siedział ubrany i przy zdrowych zmysłach. Strach ich ogarnął. A ci, którzy widzieli, opowiedzieli im, co się stało z opętanym, a także o świniach. Wtedy

zaczęli Go prosić, żeby odszedł z ich granic. Gdy wsiadł do łodzi, prosił Go opętany, żeby mógł zostać przy Nim. Ale nie zgodził się na to, tylko rzekł do niego: "Wracaj do domu, do swoich, i opowiadaj im wszystko, co Pan ci uczynił i jak ulitował się nad tobą". Poszedł więc i zaczął rozgłaszać w Dekapolu wszystko, co Jezus z nim uczynił, a wszyscy się dziwili.



## ROZWAŻANIA

„Jeśli do jakiego miasta wejdziecie (...), uzdrawiajcie chorych, którzy tam są i mówcie im: przybliżyło się do was Królestwo Boże”.

Oto wspaniała nowina: Bóg jest blisko nas i zachęca nas, byśmy czynili życie bardziej ludzkim. Nie wystarczy jednak przytaknąć, że coś jest prawdą, aby stała się ona atrakcyjna i pożądana. Koniecznym jest przyjrzenie się naszemu działaniu: co może dzisiaj poprowadzić ludzi w stronę Ewangelii? W jaki sposób mogą dostrzec w Bogu coś nowego i dobrego?

Z pewnością brakuje nam miłości dla dzisiejszego świata, nie umiemy dotrzeć do serc współczesnych kobiet i mężczyzn. Nie wystarczy prawienie kazań z ołtarza. Musimy nauczyć się więcej słuchać, akceptować, uzdrawiać życie cierpiących... Tylko w ten sposób odnajdziemy pełne pokory i dobroci słowa przybliżające nam Chrystusa, którego niezmierna czułość łączy nas z Bogiem, Dobrym Ojcem wszystkich ludzi

(„Portadores del evangelio” [Głosiciele Ewangelii], José Antonio Pagola)

## MODLITWA

Przyjdź Dobry Duchu i nawróć nas na Królestwo Boże zapoczątkowane przez Chrystusa. Bez Twojej odnawiającej siły nikt nie nawróci naszego zmęczonego serca; nie będziemy mieć odwagi, by zbudować bardziej ludzki i zgodny z Bożym zamysłem świat; w Twoim Kościele ostatni nigdy nie staną się pierwszymi; my zaś nadal będziemy tkwić odrętwiali w religii, której zdarza się zapomnieć o osobach wykluczonych. Przyjdź i uczyn nas współpracownikami Chrystusowego planu!!





## SŁUŻBA – Sobota 22

**Wyraża się w:** *współdziałaniu, współpracy, kreatywności, szacunku, zaufaniu, uprzejmości, zaangażowaniu, entuzjazmie. Pokorze, akceptacji ograniczeń, uczeniu się przyjmowania, postulatystwie, poddawaniu się woli Bożej, dziękczynieniu, wdzięczności, radości, dyspozycyjności, równości, sprawiedliwości, dobroczynności, odwadze, nawróceniu, uczciwości, solidarności, ludzkości, wzajemności, pocieszeniu i nadziei.*



### CZYTANIE

#### Jn. 13, 1-17

Było to przed Świętem Paschy. Jezus wiedząc, że nadeszła Jego godzina przejścia z tego świata do Ojca, umiłował swych na świecie, do końca ich umiłował. W czasie wieczerzy, gdy diabeł już nakłonił serce Judasza Iskarioty syna Szymona, aby Go wydać, wiedząc, że Ojciec dał Mu wszystko w ręce oraz że od Boga wyszedł i do Boga idzie, wstał od wieczerzy i złożył szaty. A wzięwszy prześcieradło nim się przepasał. Potem nalał wody do miednicy. I zaczął umywać uczniom nogi i ocierać prześcieradłem, którym był przepasany. Podszedł więc do Szymona Piotra, a on rzekł do Niego: "Panie, Ty chcesz mi umyć nogi?" Jezus mu odpowiedział: "Tego, co Ja czynię, ty teraz nie rozumiesz, ale później będziesz to wiedział". Rzekł do Niego Piotr: "Nie, nigdy mi nie będziesz nóg umywał". Odpowiedział mu Jezus: "Jeśli cię nie umyję, nie będziesz miał udziału ze Mną". Rzekł do Niego Szymon Piotr: "Panie, nie tylko nogi moje, ale i ręce, i głowę!". Powiedział do niego Jezus: "Wykąpany potrzebuje tylko nogi sobie umyć, bo cały jest czysty. I wy jesteście czysti, ale nie wszyscy". Wiedział bowiem, kto Go wyda, dlatego powiedział: "Nie wszyscy jesteście czysti". A kiedy im umył nogi, przywdział szaty i znów zajął miejsce przy stole, rzekł do nich: "Czy rozumiecie, co wam uczyniłem? Wy Mnie nazywacie "Nauczycielem" i "Panem" i dobrze mówicie, bo nim

jestem. Jeżeli więc Ja, Pan i Nauczyciel, umyłem wam nogi, to i wyście powinni sobie nawzajem umywać nogi. Dałem wam bowiem przykład, abyście i wy tak czynili, jak Ja wam uczyniłem. Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Sługa nie jest większy od swego pana ani wysłannik od tego, który go posłał. Wiedząc to będziecie błogosławieni, gdy według tego będziecie postępować.



## ROZWAŻANIA

Prawdziwą wielkość osiąga się służąc innym. Dla Jezusa nie są pierwszymi ci, którzy zajmują ważne stanowiska, lecz ci, którzy służą i pomagają innym. To nie hierarchowie są pierwszymi w Kościele, lecz ci wszyscy prości ludzie, którzy pomagają osobom spotkanym na swojej drodze. Nie wolno nam o tym zapomnieć.

Kościół powinien być według Jezusa miejscem, w którym wszyscy myślą o innych. Wspólnotą, w której staramy się być uważni wobec tych, którzy mogą nas potrzebować. Nie jest to tylko Jego senne marzenie. Jest to dla Niego tak ważne, że posłuży się pewnym obrazowym przykładem.

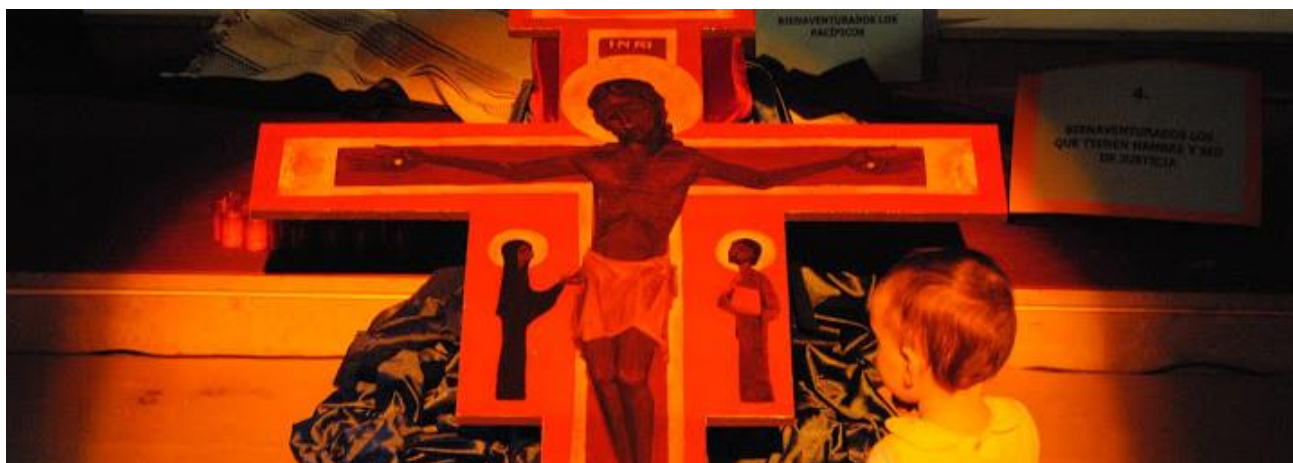
Zaczyna od tego, że, przybliży do siebie dziecko i stawia je pośród wszystkich, aby zwrócili na nie uwagę. W centrum Kościoła apostolskiego powinno znajdować się zawsze owe dziecko, symbol osób słabych i bezbronnych, potrzebujących wsparcia, obrony i akceptacji. Nie mają one stać na zewnątrz, przy drzwiach. Mają znajdować się w centrum naszej uwagi.

(„¿Por qué lo olvidamos?” [Dlaczego o tym zapominamy?], José Antonio Pagola, 20 września 2012, tekst dostępny w Internecie)

## † MODLITWA

Przyjdź Duchu Miłości i naucz nas miłować siebie nawzajem miłością, którą miłował sam Chrystus. Bez Twojej żywej obecności pośród nas jedność Kościoła dozna rozłamu, hierarchia i lud będą się coraz bardziej od siebie oddalać; będą się nasilać podziały, zniknie dialog i wzrośnie nietolerancja. Przyjdź i ożyw w naszych sercach i w naszych dłoniach miłość braterską, która sprawia, że chcemy służyć innym i dzięki której upodobniamy się do Chrystusa!





## DUCHOWOŚĆ – Niedziela 23

**Wyraża się w:** *postudze duszpasterskiej, ewangelizacji, opiece duchowej dla wyznawców innych religii, ekumenizmie, współpracy z parafiami i diecezjami, a także przedstawicielami innych wyznań. Lojalności, wierze, osobistym zaangażowaniu, wierność istoty rzeczy.*



### CZYTANIE

#### **1 Kor 13,1- 8a**

Gdybym mówił językami ludzi i aniołów, a miłości bym nie miał, stałbym się jak miedź brzęcząca albo cymbał brzącający. Gdybym też miał dar prorokowania i znał wszystkie tajemnice, i posiadał wszelką wiedzę, i wszelką [możliwą] wiarę, tak iżbym góry przenosił, a miłości bym nie miał, byłbym niczym. I gdybym rozdał na jałmużnę całą majątność moją, a ciało wystawił na spalenie, lecz miłości bym nie miał, nic bym nie zyskał. Miłość cierpliwa jest, łaskawa jest. Miłość nie zazdrości, nie szuka poklasku, nie unosi się pychą; nie dopuszcza się bezwstydu, nie szuka swego, nie unosi się gniewem, nie pamięta złego; nie cieszy się z niesprawiedliwości, lecz współweseli się z prawdą. Wszystko znosi, wszystkiemu wierzy, we wszystkim pokłada nadzieję, wszystko przetrzyma. Miłość nigdy nie ustaje, [nie jest] jak prorocтва, które się skończą, albo jak dar języków, który zniknie, lub jak wiedza, której zabraknie.



„Gdy do jakiego domu wejdziecie, najpierw mówcie: Pokój temu domowi!”

Chrytusowa Dobra Nowina głoszona jest w postawie głębokiego szacunku, z przyjaznym i braterskim nastawieniem, zarażając pokojem. Narzucanie jej za pomocą siły, groźby lub pod wpływem urazy jest błędem. Traktowanie innych bez miłości tylko dlatego, że nie przyjmują naszego przesłania, jest wbrew Ewangelii. Jak mają ich przyjąć, jeśli nie czują się zrozumiani przez nas, twierdzących, że działamy w imieniu Chrystusa?

(„Portadores del Evangelio” [Głosiciele Ewangelii], José Antonio Pagola)

## † MODLITWA

---

Przyjdź wyzwalający Duchu i przypomnij nam, że Chrystus uwolnił nas, abyśmy pozostali wolni, a nie byśmy dali się na nowo zakuć w kajdany niewolnictwa. Bez Twojej siły i prawdy nasze radosne naśladowanie Jezusa zamieni się w moralność niewolników, nie poznamy miłości dającej życie – tylko egoizm, który je zabija; zgaśnie w nas wolność sprawiająca, że wzrastamy jako dzieci Boże i znowu będziemy ofiarami lęków, tchórzostwa i obojętności. Przyjdź Duchu Święty i zaraż nas Chrystusową wolnością i POWSZECHNOŚCIĄ Jezusa!







**Ga. 5, 22-23:** "...Owoce ducha jest: miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, opanowanie. Przeciw takim [cnotom] nie ma Prawa"

### **Charyzmaty Ducha Świętego. 1 List do Koryntian 12, 7-14**

"Wszystkim zaś objawia się Duch dla [wspólnego] dobra. Jednemu dany jest przez Ducha dar mądrości słowa, drugiemu umiejętność poznawania według tego samego Ducha, innemu jeszcze dar wiary w tymże Duchu, innemu łaska uzdrawiania w jednym Duchu, innemu dar czynienia cudów, innemu prorocтво, innemu rozpoznawanie duchów, innemu dar języków i wreszcie innemu łaska tłumaczenia języków. Wszystko zaś sprawia jeden i ten sam Duch, udzielając każdemu tak, jak chce. Podobnie jak jedno jest ciało, choć składa się z wielu członków, a wszystkie członki ciała, mimo iż są liczne, stanowią jedno ciało, tak też jest i z Chrystusem. Wszyscyśmy bowiem w jednym Duchu zostali ochrzczeni, [aby stanowić] jedno Ciało: czy to Żydzi, czy Grecy, czy to niewolnicy, czy wolni. Wszyscyśmy też zostali napojeni jednym Duchem. Ciało bowiem to nie jeden członek, lecz liczne [członki]."

### **„Idźcie, oto was posyłam”. Portadores del Evangelio [Głosiciele Ewangelii],**

#### **José Antonio Pagola**

Choć ciągle o tym zapominamy, Kościół naznaczony jest Chrystusowym posłannictwem. Dlatego też jest czymś ryzykownym postrzeganie go jako instytucji założonej po to, by rozwijać i pielęgnować jakąś własną religię. Lepiej odwzorowuje pierwotny zamiar Chrystusa wizja ruchu prorockiego, który przemierza historię zgodnie z logiką posłannictwa: wychodząc z siebie, myśląc o innych, głosząc światu Bożą Dobrą Nowinę, jak powiedział Benedykt XVI: „Kościół nie istnieje sam dla siebie, istnieje dla ludzkości”.

Dlatego tak niebezpieczna jest dzisiaj pokusa, by zatrzymać się na naszych własnych interesach, naszej przeszłości, naszych zdobyczach doktrynalnych, naszych praktykach i zwyczajach. Jest ona nawet jeszcze bardziej niebezpieczna, jeśli stajemy się zatwardziali w naszych stosunkach z resztą świata. A czymże jest Kościół zeszywniały, zamknięty w sobie, bez Chrystusowych proroków, bez głosicieli Ewangelii?

#### **Kilka listów Benedykta Menniego**

Szpitalnictwo, pisze św. B. Menni, „nie zna granic, nie umie powiedzieć »dosyć«, chciałoby fruwać z miejsca na miejsce wokół całej Ziemi”.

Obserwowanie rzeczywistości z uważnym, współczującym sercem oznacza okazywanie szczególnej wrażliwości wobec różnego rodzaju cierpienia osób o obniżonej sprawności i prowadzi do odkrywania nowych rozwiązań.

Piękne karty naszej historii zostały napisane dzięki odwadze, solidarności i szczodrości. Wiele z nich powstaje w ciszy codzienności również i w naszych czasach...

## **ORĘDZIE NA ŚWIATOWY DZIEŃ MISYJNY 2016 R.**

### **Kościół misyjny, świadek miłosierdzia**

---

Drodzy Bracia i Siostry!

Przeżywany przez Kościół Nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia rzuca szczególne światło również na Światowy Dzień Misyjny 2016: zaprasza nas do spojrzenia na misję ad gentes jako wspaniałe, ogromne dzieło miłosierdzia, zarówno co do ducha jak i co do ciała. W istocie w tym Światowym Dniu Misyjnym wszyscy jesteśmy zaproszeni do „wyjścia” jako uczniowie-misjonarze, każdy oddając na tę służbę swoje talenty, swoją kreatywność, swoją mądrość i doświadczenie, aby nieść orędzie Bożej czułości i współczucia całej rodzinie ludzkiej. Na mocy nakazu misyjnego Kościół troszczy się o tych, którzy nie znają Ewangelii, bo pragnie, aby wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do doświadczenia miłości Pana. „Misją Kościoła jest głoszenie miłosierdzia Boga, bijącego serca Ewangelii” (Bulla *Misericordiae vultus*, 12) i głoszenie go w każdym zakątku ziemi, aby dotarła do każdej kobiety, mężczyzny, osoby starszej, człowieka młodego i dziecka.

Miłosierdzie budzi w sercu Ojca głęboką radość, gdy spotyka każdego człowieka. Od samego początku zwraca się On również serdecznie do tych najślabszych, ponieważ Jego wielkość i moc objawiają się właśnie w zdolności utożsamiania się z maluczkimi, odrzuconymi, uciskanymi (por. Pwt 4, 31; Ps 86, 15; 103, 8; 111, 4). Jest On Bogiem łagodnym, wrażliwym, wiernym. Staje się bliskim wobec osób potrzebujących, aby być bliskim wobec wszystkich, a zwłaszcza ubogich. Z czułą troską angażuje się w ludzką rzeczywistość, tak jakby to uczynili ojciec i matka w życiu swoich dzieci (por. Jer 31, 20). Termin używany w Biblii na określenie miłosierdzia odsyła do matczynej łona: a zatem do miłości matczynej wobec dzieci, tych dzieci, które będzie ona miłowała zawsze, w każdych okolicznościach, niezależnie od tego, co się stanie, gdyż są owocem jej łona. Jest to również istotny aspekt miłości, jaką Bóg żywi wobec wszystkich swoich dzieci, a szczególnie wobec członków ludu który zrodził, a który pragnie nakarmić i wychować: w obliczu ich słabości i niewierności jego wewnętrznosci wzruszają się i drżą ze współczucia (por. Oz 11, 8). A przecież jest On miłosierny dla wszystkich, Jego miłość jest dla wszystkich ludów, a Jego czuła troska obejmuje wszystkie stworzenia (por. Ps 144, 8-9).

Miłosierdzie znajduje swój najwznioślejszy i najpełniejszy wyraz we Wcielonym Słowie. On objawia oblicze Ojca bogatego w miłosierdzie „mówi o nim i tłumaczy je poprzez porównania i przypowieści, ale nade wszystko sam ją wciela i uosabia” (Jan Paweł II, *Enc. Dives in misericordia*, 2). Przyjmując i naśladowując Jezusa przez Ewangelię i sakramenty, wraz z działaniem Ducha Świętego, możemy stać się miłosiernymi jak nasz Ojciec Niebieski, ucząc się kochać tak, jak On nas kocha i czyniąc z naszego życia bezinteresowny dar, znak Jego

dobroci (por. Bulla *Misericordiae Vultus*, 3). Kościół jako pierwszy spośród rodzaju ludzkiego jest wspólnotą, która żyje dzięki miłosierdziu Chrystusa: zawsze czuje się strzeżony i wybrany przez Niego z miłością miłosierną, a z tej miłości czerpie styl swego posłannictwa, żyje nią i ukazuje ją narodom w pełnym szacunku dialogu ze wszystkimi kulturami i przekonaniem religijnymi.

O tej miłości miłosierdzia świadczy, podobnie jak w pierwszych czasach doświadczenia eklezjalnego, wielu mężczyzn i wiele kobiet każdego wieku i stanu społecznego. Wymownym znakiem macierzyńskiej miłości Boga jest znaczna i rosnąca obecność w świecie misyjnym obok mężczyzn także kobiet. Kobiety, osoby świeckie i konsekrowane, a dzisiaj także niemało rodzin, realizują swoje powołanie misyjne w różnych formach: od bezpośredniego głoszenia Ewangelii do służby charytatywnej. Obok dzieła ewangelizacyjnego i sakramentalnego misjonarzy, kobiety i rodziny często rozumieją bardziej adekwatnie problemy ludzi i potrafią stawić im czoło w sposób odpowiedni, a czasami całkiem nowy: troszcząc się o życie, zwracając większą uwagę na osoby, niż na struktury oraz angażując wszelkie zasoby ludzkie i duchowe w budowanie harmonii, relacji, pokoju, solidarności, dialogu, współpracy i braterstwa, zarówno w dziedzinie relacji międzyludzkich, jak i szerszej – życia społecznego i kulturalnego, a zwłaszcza opieki nad ubogimi.

W wielu miejscach ewangelizacja bierze początek w działalności edukacyjnej, której dzieło misyjne poświęca wysiłek i czas, jako ewangeliczny miłosierny gospodarz winnicy (por. Łk 13,7-9; J 15,1), cierpliwie oczekując owoców po latach powolnej formacji; w ten sposób rodzą się ludzie zdolni do ewangelizacji i potrafiący sprawić, że Ewangelia dociera tam, gdzie nikt nie spodziewałby się jej realizacji. Kościół może być określony jako „matka”, także przez tych, którzy mogliby kiedyś w przyszłości dotrzeć do wiary w Chrystusa. Pragnę zatem, aby święty lud Boży sprawował macierzyńską posługę miłosierdzia, która bardzo pomaga w spotkaniu i umiłowaniu Pana także tym ludom, które Go jeszcze nie znają. Wiara jest bowiem w istocie darem Boga, a nie owocem prozelityzmu; rozwija się jednak dzięki wierze i miłosierdziu osób niosących Ewangelię, które są świadkami Chrystusa. Od uczniów Jezusa idących drogami świata wymagana jest ta miłość, która nie odmierza, ale raczej dąży, by wobec wszystkich mieć tę miarę, jaką ma Pan; głosimy najpiękniejszy i najwspanialszy dar, jakim On nas obdarzył: Jego życie i Jego miłość.

Wszystkie ludy i kultury mają prawo do otrzymania orędzia zbawienia, które jest darem Boga dla wszystkich. Jest to tym bardziej konieczne, gdy weźmiemy pod uwagę, jak wiele niesprawiedliwości, wojen, kryzysów humanitarnych oczekuje dziś na rozwiązanie. Misjonarze wiedzą z doświadczenia, że Ewangelia przebaczenia i miłosierdzia może przynieść radość i pojednanie, sprawiedliwość i pokój. Nie wyczerpał się ewangeliczny nakaz: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem” (Mt 28, 19-20). Co

więcej zobowiązuje nas wszystkich, w aktualnych sytuacjach i wyzwaniach, abyśmy poczuli się wezwani do ponownego misyjnego „wyjścia”, jak to wskazałem także w adhortacji apostolskiej *Evangelii gaudium*: „Każdy chrześcijanin i każda wspólnota winni rozeznaczyć, jaką drogą powinni kroczyć zgodnie z wezwaniem Pana, jednak wszyscy jesteśmy zaproszeni do przyjęcia tego wezwania: wyjścia z własnej wygody i zdobycia się na odwagę, by dotrzeć na wszystkie peryferie potrzebujące światła Ewangelii” (n. 20).

Właśnie w tym roku jubileuszowym przypada 90. rocznica Światowego Dnia Misyjnego, promowanego przez Papieskie Dzieło Rozkrzewiania Wiary i zatwierdzonego przez papieża Piusa XI w 1926 roku. Uważam zatem za stosowne przypomnienie mądrych wskazań moich poprzedników, którzy postanowili, aby na rzecz tego Dzieła przeznaczone były wszelkie ofiary, jakie każda diecezja, parafia, wspólnota zakonna, stowarzyszenia i ruchy kościelne z całego świata, mogłyby zgromadzić, żeby pomóc potrzebującym wspólnotom chrześcijańskim oraz umocnić głoszenie Ewangelii, aż po krańce ziemi. Także dzisiaj nie uchylajmy się od tego gestu misyjnej komunii eklezyjalnej. Nie zamykajmy serca w naszych partykularnych troskach, ale poszerzajmy je na perspektywy całej ludzkości.

Niech Najświętsza Maryja Panna, wspaniała ikona odkupionej ludzkości, wzór misyjny dla Kościoła, nauczycy wszystkich, mężczyźni, kobiety i rodziny rodzenia i strzeżenia wszędzie żywej i tajemniczej obecności Zmartwychwstałego Pana, który odnawia i napełnia radosnym miłosierdziem relacje między osobami, kulturami i narodami..

Watykan, 15 maja 2016 roku, w uroczystość Zesłania Ducha Świętego

## Franciszek



## MODLITWA NA ZAKOŃCZENIE:

Boże miłości, ukaz nam nasze miejsce w tym świecie,  
abyśmy byli narzędziami Twojej miłości,  
byśmy pełnili służbę szpitalniczą na rzecz wszystkich istot tej ziemi,  
bo żadna z nich nie jest przez Ciebie zapomniana.  
Oświeć posiadających władzę i pieniądze,  
aby nie popadali w grzech obojętności,  
aby miłowali dobro wspólne, wspierali słabych  
i opiekowali się światem, w którym żyjemy.  
Ubodzy i ziemia wołają:  
Panie, obejmij nas swą mocą i światłem,  
abyśmy chronili wszelkie życie,  
przygotowali lepszą przyszłość,  
aby nadeszło Twoje Królestwo sprawiedliwości, pokoju, miłości i piękna.  
Pochwalony bądź, Panie!  
Amen.

### **ORDINE OSPEDALIERO DI SAN GIOVANNI DI DIO**

Ufficio Missioni e Cooperazione Internazionale

Via della Nocetta, 263 00164 Roma (Italia)

[cooperazione@ohsjd.org](mailto:cooperazione@ohsjd.org)

### **SUORE OSPEDALIERE DEL SACRO CUORE DI GESÙ**

Ufficio di Cooperazione allo Sviluppo

Piazza Salerno, 3 00161 Roma (Italia)

[consejera4@hscgen.org](mailto:consejera4@hscgen.org)

